

Sygn. akt I Ca 362/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Edward Panek (sprawozdawca)
Sędziowie:	SSO Mariusz Sadecki SSO Wiesław Grajdura
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Paweł Chrabąszcz

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2017 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko B. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 11 kwietnia 2017 r., sygn. akt I C 2151/16

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz adwokata R. S. kwotę 738 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu przed Sądem II instancji.**

Sygn. akt I Ca 362/17

**Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie
z dnia 26 października 2017 roku .**

Powódka K. P. w pozwie skierowanym przeciwko B. B. domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 23.000 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 1% od dnia 30 lipca 2015 roku oraz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Na uzasadnienie powódka podała, iż w dniu 29 kwietnia 2015 rok zawarła

z pozwanym umowę pożyczki, na mocy której udzieliła mu pożyczki w kwocie 23.000 zł na okres od dnia 29 kwietnia 2015 roku do dnia 29 lipca 2015 roku ,

z zastrzeżeniem na swoją rzecz prawa do naliczania odsetek w przypadku zwłoki pozwanego. Wskazała też, że w tym samym dniu pozwany potwierdził odbiór całej kwoty pożyczki. Nadto wywodziła, że pozwany pomimo kierowanych do niego wezwań do zapłaty, w tym w piśmie z dnia 4 stycznia 2016 roku, nie dokonał zwrotu pożyczki w uzgodnionym terminie.

Na rozprawie w dniu 27 grudnia 2016 roku pozwany oświadczył, że zgadza się zapłacić kwotę objętą pozwem, zaś na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2017 roku wniósł o oddalenie powództwa , ewentualnie o zasądzenie od niego na rzecz powódki kwoty 16.000 zł, jak też o zasądzenie kosztów zastępstwa dla reprezentującego go w niniejszej sprawie pełnomocnika z urzędu z uwagi na to, że nie zostały one uiszczony do tej pory.

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Tarnowie zasądził od pozwanego na rzecz powódki K. P. kwotę 23.000 zł z odsetkami umownymi w wysokości 1% liczonymi od dnia 30 lipca 2015 roku do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem że ich wysokość w stosunku rocznym nie może przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie oraz oddalił powództwo w pozostałej części (punkty : I i II) .

W punkcie III wyroku , Sąd zasądził od pozwanego B. B. na rzecz powódki K. P. kwotę 1.150 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, a w punkcie IV przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tarnowie na rzecz adwokata R. S. kwotę 5.904 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu .

Wyrok ten poprzedziły następujące ustalenia Sądu I instancji :

W dniu 29 kwietnia 2015 roku pozwany B. B. zawarł z powódką K. P. umowę pożyczki, na mocy której powódka udzieliła mu pożyczki w kwocie 23.000 zł na okres od dnia 29 kwietnia 2015 roku do dnia 29 lipca 2015 roku, zaś pozwany zobowiązał się do zwrotu kwoty pożyczki w dniu 30 lipca 2015 roku. W umowie strony zastrzegły na rzecz powódki - na wypadek opóźnienia się przez pozwanego ze zwrotem kwoty pożyczki - odsetki w wysokości 1%.

Ustalił dalej Sąd, że w tym samym dniu powódka wydała pozwanemu całą w/w kwotę pożyczki, co zostało przez niego potwierdzone pisemnym pokwitowaniem.

Następnie ustalił Sąd, że pismem z dnia 4 stycznia 2016 roku powódka wezwała pozwanego do zwrotu kwoty pożyczki (tj. kwoty 23.000 zł) wraz z odsetkami w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Pozwany nie spłacił w całości wyżej wymienionej pożyczki.

Ponadto ustalił Sąd, że pozwany utrzymuje się z emerytury w wysokości około 1.300 zł miesięcznie, z której to kwoty kwota około 500 zł objęta jest zajęciem komorniczym. Pozwany ma do spłaty zadłużenie z tytułu innych pożyczek w kwocie ponad 20.000 zł. Posiada nieruchomością zabudowaną domem, w którym mieszka.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów oraz z przesłuchania pozwanego , zaznaczając , iż dokumenty prywatne, które legły u podstaw ustaleń faktycznych nie były kwestionowane przez strony postępowania. Zeznaniami pozwanego B. B. w zakresie okoliczności istotnych dla orzekania w rozpoznawanej sprawie Sąd w części dał wiarę jako logicznym oraz korespondującym z rzeczowym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Zakwestionował Sąd twierdzenie pozwanego, jakoby pobrał tytułem pożyczki jedynie kwotę 16.000 zł, a nie wskazaną w umowie oraz w pokwitowaniu kwotę 23.000 zł . Twierdzenie to uznał Sąd I instancji za nieprzekonujące i nielogiczne w świetle uprzednio złożonego przez pozwanego na rozprawie w dniu 27 grudnia 2016 roku oświadczenia, że zgadza się zapłacić kwotę objętą pozwem oraz faktu, iż pozwany złożył podpis na dokumencie umowy pożyczki oraz sporządził własnoręcznie pokwitowanie odbioru pożyczki w kwocie 23.000 zł. Z analogicznych względów nie dał Sąd wiary wypowiedzi pozwanego, że rzeczywisty termin spłaty pożyczki wynosił

3 lata oraz tej części zeznaniom , w jakiej utrzymywał, iż pokwitowanie odbioru pożyczki zostało sporządzone przez męża K. P., zaś on je jedynie podpisał. W ocenie Sądu było to sprzeczne z zeznaniami samego pozwanego, który podał , że nie tylko podpisał pokwitowanie, ale także sam napisał jego treść. Nie podzielił też Sąd twierdzeń pozwanego, iż nie czytał umowy, bo jej nie widział, jako pozbawionych logiki.

Sąd Rejonowy pominął dowód z przesłuchania powódki - stosownie do zgłoszonego przez nią wniosku - z uwagi na to, iż okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione za pomocą innych dowodów.

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji wskazał , iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał – co do zasady – na uwzględnienie powództwa .

Powódka wykazała bowiem , że pozwany pożyczył od niej kwotę 23.000 zł , która do tej pory nie została jej zwrócona . Wprawdzie pozwany zarzucał , że przedmiot umowy pożyczki stanowiła jedynie kwota 16.000 zł , ale wbrew spoczywającemu na nim w tym zakresie ciężarowi dowodowemu nie przedstawił na tę okoliczność żadnych wiarygodnych dowodów. W takim stanie rzeczy roszczenie główne powódki uznał Sąd I instancji za usprawiedliwione, tak co do zasady, jak i co do wysokości .

Co się zaś tyczy żądania odsetek , to Sąd zauważył, że określona przez strony wysokość odsetek za opóźnienie musi mieścić się w granicach wyznaczonych przez bezwzględnie obowiązujący przepis art. 481 § 2¹ k.c. Wobec tego za zasadne uznał Sąd żądanie zasądzenia odsetek umownych , z takim zastrzeżeniem , że ich wysokość w stosunku rocznym nie będzie przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. - gdyż powództwo zostało uwzględnione niemalże w całości - obciążając pozwanego jako stronę przegrywającą sprawę kosztami procesu poniesionymi przez powódkę w wysokości 1.150 zł. Sąd na mocy art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2016 r., poz. 1999) w zw. z § 4 ust. 1 i ust. 3 oraz

§ 8 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801) przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tarnowie na rzecz adw. R. S. kwotę 5.904 zł (w tym 23% podatek VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej pełnionej dla pozwanego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i brak wszechstronności oceny tych dowodów, a w szczególności oparcie orzeczenia na zeznaniach strony powodowej i nieuwzględnienie zeznań pozwanego , który od początku sprawy stał na stanowisku, że jego wolą i zamiarem było zawarcie umowy na kwotę nie wyższą niż 16.000 zł;
- błąd w ustaleniach faktycznych mogący mieć wpływ na wynik sprawy polegający na uznaniu, że pozwanemu została wypłacona przez powoda kwota 23.000 zł, a nie jak podał pozwany kwota 16.000 zł.

Powołując się na powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa co do kwoty 7.000 zł, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Nadto apelujący żądał przyznania pełnomocnikowi wynagrodzenia z tytułu pomocy prawnej świadczonej pozwanemu z urzędu za postępowanie apelacyjne z uwzględnieniem podatku VAT, które nie zostało pokryte ani w całości ani w części.

W uzasadnieniu do środka odwoławczego apelujący wskazał, że nie wiedział nawet od kogo pożycza pieniądze, nie przygotowywał treści umowy oraz żadnych innych dokumentów, które podpisał w zaufaniu , iż pożyczka dotyczy kwoty 16.000 zł. Apelujący podał , iż nie dysponuje żadnymi środkami dowodowymi negującymi twierdzenia powódki, gdyż

przy podpisywaniu umowy i oświadczenia w jego domu nie było żadnych innych osób. Na koniec apelujący podał, iż działał pod wpływem błędu, bowiem forma pisemna nie odpowiadała ustaleniom ustnym między stronami.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzuty apelacji pozwanego zmierzały jedynie do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu I instancji dotyczących faktu zawarcia umowy pożyczki na kwotę 23.000 zł oraz wypłacenia tejże kwoty przez powódkę (jej męża) pozwanemu (powód twierdził bowiem, że umowa dotyczyła kwoty 16.000 zł i taka też kwota została mu przekazana).

Wszelkie zastrzeżenia zgłoszone w apelacji, dotyczące tych ustaleń sprowadzić można zasadniczo do jednego zarzutu, a mianowicie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. To przede wszystkim wadliwa ocena materiału dowodowego (ocena dokonana z naruszeniem kryteriów z art. 233 § 1 k.p.c.) prowadzi do błędnych ustaleń faktycznych.

Zarzuty apelacji wymierzone w podstawę faktyczną wyroku nie są jednak trafne.

Istotnie, przepis art. 233 § 1 k.p.c. w powiązaniu z treścią art. 328 § 2 k.p.c. wymaga od Sądu, aby przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego uwzględnił wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, wszechstronnie rozważył zebrane dowody oraz wskazał kryteria i argumentację pozwalającą Sądowi wyższej instancji i skarżącemu na weryfikację jego decyzji polegającej na uznaniu jednych dowodów za wiarygodne, a innych za niewiarygodne (zob. postanowienie Sądu Naj. z dnia 18 marca 2003 roku, IV CKN 1856/00, Lex Nr 109422).

Wbrew stanowisku apelacji, Sąd I instancji wywiązał się ze wskazanych obowiązków w zakresie kontroli zebranego w sprawie materiału dowodowego, natomiast skarżący nie zdołał – przy użyciu argumentów jurystycznych – podważyć zaprezentowanej w uzasadnieniu do zaskarżonego wyroku oceny dowodów, tj. wykazać, iż Sąd I instancji uchybił podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów oraz że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Przy uwzględnieniu treści przepisu art. 720 § 1 k.c., w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki, powód obowiązany jest udowodnić, że strony zawarły umowę pożyczki, w wyniku której przeniósł on na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość środków pieniężnych. Z kolei pożyczkobiorca powinien wykazać wykonanie swego zobowiązania w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo rzeczy.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że między stronami istniała umowa pożyczki opiewająca na kwotę 23.000 zł. Świadczą o tym bowiem dokumenty prywatne przedłożone przez powódkę w postaci umowy oraz własnoręcznie sporządzonego przez pozwanego pokwitowania odbioru tej kwoty z dnia 29 kwietnia 2015 roku. Stosownie do art. 245 k.p.c. dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Skoro zatem pozwany podpisał powyższe dokumenty, to wskazują one na złożone przez niego oświadczenia o tej właśnie treści. Dowód z dokumentu prywatnego jest zaś samodzielnym środkiem dowodowym (por. wyrok Sądu Naj. z dnia 30 czerwca 2004 roku, IV CSK 474/03).

Pozwany sprzecznie z przytoczoną treścią dokumentów prywatnych twierdził, że przedmiot umowy pożyczki stanowiła kwota 16.000 zł i tej wielkości środki zostały mu przekazane.

Prawdą jest, że dokumenty prywatne – w przeciwieństwie do dokumentów urzędowych – nie korzystają z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nim zawartych. Formalna moc dowodowa dokumentu prywatnego nie rozciąga się bowiem na okoliczności towarzyszące złożonemu oświadczeniu oraz nie przesądza o tym, że oświadczenie to odpowiada rzeczywistości. Tak więc

o merytorycznej treści dokumentu prywatnego (o zgodności z prawdą oświadczenia zawartego w dokumencie) rozstrzyga każdorazowo Sąd na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. , zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów . Każda osoba mająca w tym interes prawny może więc twierdzić i dowodzić , że treść złożonych w dokumencie prywatnym oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywiście (zob. orzeczenie Sądu Naj. Z dnia 15 kwietnia 1982 roku , III CRN 65/82 , nie publikowane) .

W tym miejscu godzi się zauważyć , iż moc dowodowa dokumentu prywatnego jest silniejsza w sytuacji, gdy przemawia przeciwko osobie, która złożyła zawarte w nim oświadczenie. W takiej sytuacji , strona kwestionująca powinna wykazać, że oświadczenie tej treści było zwykłą pomyłką bądź zostało złożone w rezultacie błędu co do treści czynności prawnej, od którego skutecznie się uchyliła na podstawie art. 84 § 1 k.c. w związku z art. 88 § 1 i 2 k.c. (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 23 września 2015 roku, I ACa 405/15).

Jakkolwiek pozwany twierdził , że w wyniku umowy pożyczki otrzymał jedynie kwotę 16.000 zł , to jednak nie zdołał tej okoliczności udowodnić . Kontrola całości materiału dowodowego , z zastosowaniem kryteriów oceny z art. 233 § 1 k.p.c. przemawia za prawdziwością oświadczeń zawartych w powołanych uprzednio dokumentach prywatnych .

Zauważyć trzeba , iż na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2017 roku pozwany przyznał, że sam napisał pokwitowanie odbioru kwoty 23.000 zł. Z kolei na rozprawie w dniu 27 grudnia 2016 roku pozwany stwierdził, że zgadza się zapłacić kwotę objętą pozwem, a dopiero później podał, iż pobrał pożyczkę w kwocie 16. 000 zł.

Z zeznań pozwanego nie wynika, aby podpisywał on umowę i spisywał pokwitowanie pod wpływem groźby czy też błędu . Na pokwitowaniu czytelnie napisał on, iż otrzymał od K. P. kwotę 23.000 zł (wskazaną kwotę zapisał zarówno cyframi jak i słownie) . Pozwany podał co prawda, iż zaufał mężowi powódki w zakresie treści podpisywanych dokumentów, lecz skoro do złożenia jego oświadczeń doszło w jego domu, to mógł przybrać inną osobę na dowód tego, jak umawiają się strony.

Brak jest zatem jakichkolwiek przesłanek , aby dać wiarę twierdzeniom pozwanego , iż sporządzając wymienione dokumenty pozostawał w przekonaniu, iż pożyczka jedynie kwotę 16.000 zł, a termin zwrotu środków pieniężnych wynosi trzy lata. Twierdzenia powoda w tym zakresie są nie tylko sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, który Sąd Rejonowy zasadnie przyjął za podstawę poczynionych ustaleń, lecz także wewnętrznie rozbieżne.

Ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie Sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Nie jest zatem rzeczą Sądu wyszukiwanie dowodów w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron. Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu lub też zaferowania dowodów nie pozwalających poczynić kategoriycznych ustaleń lub budzących istotne wątpliwości obciążają stronę. Ponadto należy zauważyć, że dowód z przesłuchania stron jest dowodem jedynie uzupełniającym, jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku nie zostały wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. art. 299 k.p.c., por. wyrok SA w Krakowie z dnia 15 listopada 2016 roku, I ACa 683/16).

W konkluzji trzeba więc stwierdzić , że Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, bazując na właściwie ocenionym materiale dowodowym, a Sąd Odwoławczy ustalenia te podziela ; podobnie jak i zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia argumentację prawną .

Apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała zatem oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Pozwany w niniejszej sprawie korzystał z pomocy pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata , stąd na mocy art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2016 r., poz. 1999) w zw. z § 4 ust. 1 i ust. 3 oraz § 8 pkt 4 i § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714) , Sąd II instancji przyznał od Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu

w Tarnowie na rzecz adw. R. S. kwotę 738 zł (w tym 23% podatek VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym .